




Publikacja jest udostępniona na licencji  
Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS  
Pismo Wydziału Polonistyki UJ  
2/2023 (56), s. 143–150  
ISSN 1897-1962 (druk) | 2084-395X (online)  
doi: 10.4467/2084395XWI.23.015.18193  
<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

**Agnieszka Gajewska**

Uniwersytet  
im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0001-6505-2600>

## Neurotyczna męskość

O książce Krystyny Kłosińskiej *Neuroza. Zagrożone męskości*

ARTYKUŁ RECENZyjNY

Monografia Krystyny Kłosińskiej *Neuroza. Zagrożone męskości*<sup>1</sup> to zbiór artykułów, które powstały w ramach projektu *Formy męskości*. W dwóch tomach redagowanych przez Adama Dziadka i Filipa Mazurkiewicza ukazało się prawie trzydzieści esejów, w których kultura i literatura polska od romantyzmu do współczesności ukazane zostały przez pryzmat studiów o męskości. Trzeci tom zredagowany przez Dziadka to antologia przekładów prac anglojęzycznych. O ile jednak w tomach obejmujących dwieście lat historii polskiej literatury artykuły Kłosińskiej wpisywały się w chronologiczną ramę zaprojektowaną przez redaktorów, o tyle wydane w osobnej książce stanowią istotne i interesujące rozwinięcie wielu wątków poruszanych w jej wcześniejszej twórczości naukowej: *Powieściach o „wieku nerwowym”*, *Ciele, pożądaniu, ubraniu. O wczesnych powieściach Gabrieli Zapolskiej, Miniaturach czy Fantazmatach*. Kłosińska wraca w *Neurozie* do *Bez dogmatu* Henryka Sienkiewicza czy *Moralności Pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej, czyli dwóch utworów towarzyszących jej od lat, i zadaje im nieoczywiste pytania, nie tylko uwzględniając najnowsze dyskusje metodologiczne o męskościach dziewiętnastowiecznych czy feministycznych interpretacjach, ale i rozbudowując wcześniejsze omówienia.

---

<sup>1</sup> K. Kłosińska, *Neuroza. Zagrożone męskości*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Dalsze cytaty z tej pozycji oznaczam w tekście głównym jako N wraz z podaniem numeru strony.

W ujęciu Kłosińskiej neuroza to kategoria ogniskująca dziewiętnastowieczne obsesje, fantazje i uwewnętrznione lęki związane z rozwojem technologicznym, wyzwaniem dotyczącymi przeobrażeń politycznych oraz gospodarką kapitalistyczną. Autorka stawia w centrum swoich dociekań figury męskości i interpretuje je z perspektywy podziałów genderowych epoki. O ile bowiem symptomy chorobowe obu płci cierpiących na nerwicę były do siebie podobne, o tyle sam Jean-Martin Charcot i wierni mu uczniowie w klinice w Salpêtrière zadbali o to, by postawić granicę między kobietą histerią i męską neurozą. Te klasyfikacje umacniały binarny podział płci, ale też ukazywały dyskursywne zabiegi służące obronie męskości w kryzysie przed tym, co kobiece. W *Neurozie* Kłosińska rozwija wątek, który sygnalizowała na marginesie rozważań o histeryczkach w *Miniaturach. Czytaniu i pisaniu „kobiecy”*, gdy pisała o tym, że choć Charcot diagnozował przypadki męskiej hysterii, uchronił jednego z pacjentów, Gui, przed publicznym spektaklem i nie sfotografował poddanego konwulsjom ciała histeryka. W ten sposób pozwolił mu uniknąć upokorzenia, podczas gdy na podobną solidarność nie mogły liczyć jego pacjentki<sup>2</sup>.

Kłosińska od lat tropi trwałość fantazmatu histeryczki i „wścieklej macicy”, osadzającej kobiecy krzyk i kobiece milczenie w dyskursie patologicznej fizjologii. Autorka diagnozowała w *Miniaturach*, że „«Wściekanie się macicy» niewzruszenie wskazuje, że to kobieca biologia produkuje patologię, że opieranie się wymogom «natury» zagraża zdrowiu kobiety i niewątpliwie zasłania lęk. Męski lęk o kobietę narcystyczną samowystarczalność” (M, s. 48). Histeryczka to przede wszystkim ciało świadczące o regresie, odzierające kobiety z podmiotowości (M, s. 74). Ciało budzące jednocześnie wstręt i pożądanie, obiekt estetyczny i erotyczny (M, s. 75). Dzięki pojęciu neurozy zarówno mężczyznom-badaczom, jak i ich pacjentom udaje się wyzwolić z tych przewidzianych dla kobiet ram. Neuroza staje się sposobem, jak wskazuje Kłosińska, by ukazać mężczyznę jako ofiarę zbyt aktywnego działania, które doprowadziło go do nieekonomicznego wydatkowania sił (por. N, s. 8). Jednocześnie u tych samych lekarzy nie pojawia się cień sugestii, że to represyjna kultura patriarchalna stanowi podłoże kobiecej hysterii. Szerokie spektrum opresji rodzinnej i seksualnej ujawnia dopiero badania feministyczne, które zinterpretują wygięte w łuk ciało histeryczki jako niemy protest przeciwko homospołecznej więzi (por. M, s. 74–79).

W rozdziale pierwszym *Neurozy* autorka przedstawia panoramę narracji o zagrożonych męskościach typowych dla „wieku nerwowego”. To właśnie spór o etiologię choroby staje się katalizatorem wykraczającym daleko poza historię medycyny, w stronę ujęć społecznych, ekonomicznych i etycznych.

---

<sup>2</sup> *Eadem, Miniatury. Czytanie i pisanie „kobiecy”*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2006, s. 75. Dalsze cytaty z tej pozycji oznaczam w tekście głównym jako M wraz z podaniem numeru strony.

Z tego powodu analiza dyskursów medycznych, literackich czy publicystycznych pozwala zarysować, w jaki sposób współcześni diagnozowali dynamikę zmian dokonującą się pod wpływem przeobrażeń gospodarczych i demokratycznych. Kłosińska podkreśla, że spory wokół przyczyn neurastenii stały się przyczynkiem do stawiania diagnoz całemu społeczeństwu. Uważna lektura dokumentów epoki nie służy jednak wyłącznie rekonstrukcji poglądów poszczególnych lekarzy czy moralistów. Kłosińską bardziej interesuje bowiem to, co dyskurs skupiony na neurozie kamufluje, to – jak sama określa – „co stanowi jego «troskę», tę wynikającą z faktycznego stanu rzeczy: potrzeby rejestracji symptomów chorobowych, jak i tę wynikającą z jego – podszytych paniką i lękiem – fantazmatycznych projekcji” (N, s. 13). Jedną z tych projekcji jest właśnie figura neurastenika, którą Kłosińska omawia w kontekście sporów o męskości i prób oddzielenia symptomów chorobowych neurozy od kobiecej hysterii. O ile źródeł kobiecej hysterii poszukiwano w ciele kobiet, w jego patologiach i fizjologii, o tyle diagnozy dotyczące neurastenii koncentrowały się na analizach bodźców zewnętrznych, sprawiając, jak dowodzi autorka, że neurastenik postrzegany był jako ofiara cywilizacji, wyzwiań ekonomicznych i społecznych, jakim muszą stawić czoła mężczyźni.

Kłosińska ukazuje, w jaki sposób rozprawy naukowe poświęcone etiologii neurastenii uwikłane są w dyskursy narodowe, rasistowskie i klasowe. Opisy struktury społecznej w artykułach medyków to obszerny rezerwuuar uprzedzeń do czarnoskórych, chłopów, robotników, a naukowa argumentacja wikła się w spory polityczne i światopoglądowe. By przyporządkować neurozę jako jednostkę chorobową typową dla elit społecznych, co miało świadczyć o ich wyższości umysłowej i wyjątkowej wrażliwości, trzeba było bowiem zignorować dane z praktyk klinicznych. Niemniej nawet wśród tych, którzy opowiadali się za egalitarnym podejściem do badań nad neurozą, także dominowało przekonanie o wyjątkowości współczesności, stąd lokowali oni źródło choroby w pośpiechu cywilizacyjnym, chęci osiągnięcia zysku za wszelką cenę, przynusie, by odnieść sukces. Mężczyzna toczy walkę na polu ekonomicznym, do czego potrzebna jest duża odporność psychiczna, a jego zmagania opisywane są językiem społecznego darwinizmu, który wówczas cieszył się dużą popularnością. Gdy jednak chęć zwycięstwa przeradza się w chęć korzystania z życia i przekraczania przypisanych mężczyznom norm, męski podmiot osuwa się w nerwicę, chorowitość, zniechęcenie.

Badaczka w interesujący sposób przedstawia, jak prawa ekonomiczne kapitalizmu zostają wykorzystane do opisu ekonomii sił wewnętrznych mężczyzny. Nieadekwatne wykorzystanie zapasów energetycznych prowadzi go do bankructwa, czyli melancholii i impotencji, które pozbawiają go cech męskich:

Wyraźne są tu echa wiktoriańskich nakazów, jak i francuskich marzeń o *virilité*; o męskim ciele, z którego emanował wigor, energia, zapał, odwaga, zdolność do pracy. U neurastenika wszystkie owe składowe konstytuujące męskość wiktoriańską i *virilité* (w rozumieniu Corbina) ulegają ewakuacji. Pozostaje słabe ciało, cho-

rowite, cherlawe, z kalectwem psychicznym, mieszaniec genderowy – „niewieścich”, „niezdolny do pracy” (N, s. 33–34).

By ratować obraz mężczyzny przed zniewieścieniem, lekarze epoki koncentrują się na podkreśleniu chwilowości tego stanu i skupiają na leczeniu. Przeciężenie pracą odbija się na zdrowiu mężczyzny, a on, pozbawiony woli mocy, wytraca resztę swych sił w rozrywkach, pijaństwie i rozpuście. Kłosińska skrupulatnie analizuje dyskurs moralizatorski lekarzy, którzy poprzez opisy choroby promują ideał mieszczańskiego modelu życia opartego na umiarze i wytrwałości. Autorka podkreśla zmianę, jaka dokonuje się w ówczesnym życiu społecznym, wraz z dojściem do głosu higienistów, propagujących ruch na świeżym powietrzu, abstynencję, co w krótkim czasie przerodzi się w biopolityczny projekt zdrowego narodu, który wkrótce napotka na swej drodze nacjonalizm.

Autorka *Neurozy* zwraca uwagę na analizy seksuologiczne, które znajdują się w centrum rozważań o neurastenii. Klinicyści i moralisci kreowali model mężczyzny opanowanego i skupionego na konkretnych celach, który nie traci seksualnej energii w praktykach onanii i kontroluje własną przyjemność. Neurastenik przekracza ramy norm genderowych, niewieścije, a to konotuje jego homoseksualność. Jednak, jak zauważa Kłosińska, homoseksualność rozumiana jest tu raczej jako praktyka seksualna, a nie tożsamość i nie zajmuje zbyt wiele uwagi klinicystów. Starają się oni raczej chronić męskość przed tym, co postrzegane jest jako kobiece.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Oblicza męskości*, autorka omawia polskie polemiki z zachodnimi diagnozami, dotyczącymi etiologii neurozy, umieszczając w centrum swoich rozważań Leona Płoszowskiego, bohatera powieści Sienkiewicza *Bez dogmatu*. Badaczkę interesuje specyficzny polski idiom dotyczący nerwowca. Jednocześnie, omawiając broszurę lekarza Adama Wizela, zatytułowaną *Wiek nerwowy w świetle krytyki* (1896), systematyzuje polemikę z poglądami o szczególnej nerwowości współczesności. Wizel lokuje bowiem etiologię choroby w zaburzeniach fizjologicznych i systemu nerwowego, wskazując na postęp medycyny w zakresie diagnozowania i leczenia schorzeń psychicznych. Z tej perspektywy nie tyle zwiększyła się więc liczba przypadków neuroz, ile dzięki coraz lepszym narzędziom diagnostycznym udawało się pomóc coraz większej liczbie chorych, co znajdowało zresztą odbicie w danych statystycznych. Podkreśla też egalitarny charakter neurastenii i odziera ją z wyjątkowości. Jego głos jest jednak odosobniony. Na przykładzie protagonisty *Bez dogmatu* Kłosińska ukazuje, że Sienkiewicz ułokował w tej postaci typowe dla zachodnich badań symptomy neurozy, ukazując Płoszowskiego jako melancholika dziedziczącego po ojcu wyjątkową nerwowość i brak umiejętności skupienia uwagi. W kreślonym przez siebie samego autoportrecie bohater postrzega się jako przerafinowanego, wrażliwego estety i wskazuje na własną nieudolność życiową. Dodatkowym aspektem tej niemocy jest sytuacja zaborów, niemożność realnego kształtowania świata, choćby przez brak możliwości awansu i kariery urzędniczej w strukturalnej zależności od zaborców.

Kłosińska analizuje pojawiające się w powieści określenie *l'improductivité slave*, słowiańskiej bezproduktywności, ukazując ją jako cechę organizującą wspólnotowe myślenie i rodzącą więź opartą na fantazmacie. Autorka stawia tezę, że formuła ta pojawia się po raz pierwszy w szkicach Julesa Micheleta z 1863 roku. Według ujęcia Micheleta dla Rosjan typowe jest wytworzenie takiej struktury politycznej i ekonomicznej, która okazuje się pozbawiona moralności i sprawiedliwości, ponieważ należą oni do narodów podbitych i zniewolonych. Ustrój panujący w Rosji określa mianem komunizmu, a cechuje go indolencja i uśpienie. Z uwagi na to, że Michelet w swoich szkicach koncentrował się na postaciach Józefa Bema i Tadeusza Kościuszki, uznał, że właśnie w Polsce należy upatrywać nadziei na odrodzenie zdrowej tkanki społecznej. Polscy pisarze najwyraźniej jednak zwątpili już w moc witalną własnego narodu.

Sam Płoszowski upatruje indolencji elit i całego polskiego społeczeństwa w rolniczym charakterze polskiej gospodarki. Kłosińska szczegółowo omawia przy tym kwestie jego genderowych autodefinicji, które wiążą się z samooskarżeniami o babskość, nieracjonalność, nadmierną, histeryczną nerwowość, brak umiaru w reakcjach emocjonalnych. Zanieczyszczone pierwiastkiem kobiecym ciało i wola męskiego protagonisty zakłócają podziały płciowe epoki i budzą niepokój także kobiecych bohaterek powieści. Przed całkowitym osunięciem się w przypisywaną temu, co kobiece, bierność, ratuje Płoszowskiego jego konstytucja fizyczna, silne i zdrowe ciało. I tu Kłosińska upatruje polskiego modelu neurozy, który w ujęciu Sienkiewicza nie jest wyzutym z sił witalnych mężczyzną, ale krępkim pacjentem z chorą duszą. Silne ciało staje się nie tylko w tej powieści Sienkiewicza gwarantem odzyskania zdrowia, ale i witalności wspólnoty. Autorka dostrzega w tym obsesyjnym przedstawianiu witalnych, zdrowych męskich ciał poddanych nerwowym konwulsjom polityczną diagnozę pisarza: polskie społeczeństwo ogarnięte zostało nerwowością i brakiem wewnętrznej spójności. Sienkiewicz zdaje się jednak wierzyć w możliwość odrodzenia wspólnoty poprzez zdrowe polskie ciało.

W *Neurozie* istotny wątek stanowi analiza erotycznych napięć połączona z wymiarem politycznym, która uwzględnia ezopowy język charakterystyczny dla ówczesnej epoki. Nieszczęśliwa i niemożliwa miłość Płoszowskiego do zamężnej Anielki ukazuje kolejny krąg cierpienia neurotyka niemogącego zaznać zaspokojenia w obiekcie swoich uczuć i pragnień, który próbuje podważyć fundament mieszczańskiej obyczajowości. Jednocześnie płynąca ze strony przyjaciela analiza sytuacji społecznej ukazuje, że w społeczeństwie pogrążonym w apatii ze względu na zabory szczęście można budować wyłącznie w domu i lokować je w rodzinie. Erotyka i reprodukcja, co podkreśla Kłosińska, służą w tej sytuacji biopolityce. Romans Płoszowskiego z Laurą zakłóca chwilowo genderowy układ sił, stawiając kobietę w roli inicjatorki. Jednak Płoszowski wyłącznie odwleka moment, gdy, odrzucając bierność, pozbawia się kobiecych cech i korzysta z męskiego przywileju, odwołując się przy tym do przemocowych atrybutów typowych dla męskości hegemonicznej.

Jak podkreśla autorka: „Owa hegemonia i dominacja znajdują swą prawomocność, odwołując się do dyskursu biologicznego, tym samym biologizując to, co społeczne” (N, s. 98–99). Płoszowski demonstruje swoją przewagę także wobec męża Laury, którego w jego oczach dyskredytuje pochodzenie etniczne, niedołęstwo, atrofia sił umysłowych. Tym samym w idee powieści wpleciony zostaje nie po raz pierwszy wątek społecznego darwinizmu, wyjaśniający niesprawiedliwość i nadużycia władzy przez odwołanie do praw ewolucji. Skądinąd tak rozumiane zasady organizacji genderowego porządku i ich konsekwencji społecznych nadal wykazują się żywotnością w wyjaśnieniach socjobiologicznych. Opowiadając się po stronie „zwierzęcych instynktów” i nieustannie usprawiedliwiając przed sobą, Płoszowski jako kochanek traci możliwość honorowego zachowania, które ówczasie konstytuuje męskość hegemoniczną. Być może jednak, jak pokazuje Kłosińska, paroksyzm rozkoszy ponad normami społecznymi to wyłącznie kolejny symptom neurozy.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Relacje genderowe w „zakładzie” Dulskich* Kłosińska koncentruje się na milczeniu Felicjana i wskazówkach ukrytych w didaskaliach, dotyczących jego zachowania. Dulskiego cechuje kobieca bierność, przypomina automat, a jednocześnie będąc uwięzionym w przestrzeni domowej, przywodzi na myśl zwierzę w ogrodzie zoologicznym. Autorka stawia dramatowi Gabrieli Zapolskiej pytania o produkowanie genderu z perspektywy determinujących je kwestii klasowych, ekonomicznych, norm społecznych i kulturowych. By skomplikować obraz tych problemów, sięga do szkicu powieściowego Zapolskiej zatytułowanego *Śmierć Felicjana Dulskiego*, który według niej w interesujący sposób oświetla genderowe napięcie i relacyjność płciowych ról w dramacie. Kłosińska rezygnuje z analizy utworu jako farsy i przemieszcza akcenty interpretacyjne, by wskazać tragiczność obu postaci. Zestawia też polemiki wokół postaci Dulskiej, ukazując ją w szerokim spektrum problemów psychologicznych oraz uwewnętrznionych oczekiwań społecznych wobec kobiet pochodzących z drobnomieszczaństwa. Dzięki podkreślaniu znaczenia zróżnicowania wewnętrznego mieszczan, zwłaszcza pod względem zasobów finansowych i jakości wykształcenia, ukazuje z perspektywy *Śmierci Felicjana Dulskiego*: „Paniczny lęk Dulskiej przed deklasacją i pauperyzacją. Ów lęk maskowany jest przez zewnętrzne oznaki, które pozorując dobrobyt, ukrywają toczoną w podziemiu walkę o każdy grosz” (N, s. 120). To z lęku, przekonuje badaczka, bierze się zaciekle walka z brudem i zaniedbaniem, nadmierna troska o wygląd rzeczy, poprzez które objawiać się ma społeczny status Dulskich. Sama protagonistka za największą zaletę uważa cnotę oszczędności, wokół której buduje obraz samej siebie. Ta obsesja oszczędzania i liczenia wiąże się też z niechęcią do korzystania z opieki lekarskiej. W rezultacie Dulski, leczony przez żonę domowymi sposobami, umiera. „Mieszczańską cnotę oszczędności Dulski wynaturza, przekształcając ją w irracjonalne ciułactwo, w drapieżność w wyrywaniu pieniędzy i w łupienie swych ofiar” – zauważa Kłosińska (N, s. 123). Dulski upatruje też zysków

w małżeństwach syna i córki, stąd jej zaciekle zmagania o uniknięcie skandalu związanego z romansem syna ze służącą. To, co łączy Dulskich, to wzajemna zależność finansowa, a tak zaprojektowany układ prowokuje pytania o prostytucję w małżeństwie. Zapolska odwraca jednak ten motyw, zmieniając genderowe role: obiektem handlu jest tu mężczyzna: najpierw mąż, potem syn. Kłosińska wskazuje, że zarówno u Felicjana, jak i u Zbyszka wyraźne jest typowe dla neurastenii wyczerpanie sił witalnych i erotycznych, które kontrastują z kumulacją energii w kobiecych bohaterkach. Podobnie jak w przypadku postaci Płoszowskiego autorka wyjaśnia tę męską apatię brakiem możliwości zrealizowania się w sferze publicznej: ze względu na brak polskiej państwowości obaj zostają uwięzieni w domu, w którym niepodzielną władzę sprawuje kobieta.

Oprócz odwrócenia ról genderowych istotnym komponentem relacji w dramacie i szkicu powieści jest brak autorefleksji Dulskiej, której wyświechtane frazesy zastępują myślenie. Tym samym utwory Zapolskiej można czytać, jak przekonuje Kłosińska, jako rozbudowane studia nad głupotą i okrucieństwem. Ofiarami Dulskiej stają się, oprócz Felicjana, także kobiety: służąca Hanka i chorowita córka Mela. Przemoc ma również aspekt ekonomiczny, ponieważ Dulka przywłaszcza sobie rodzinny majątek i przyznaje sobie wyłączne prawo do dysponowania nim. Jednocześnie utożsamia porządek finansowy z transcendentnym, absolutyzując pieniądź i jego moc.

Kłosińska podkreśla, że w twórczości Zapolskiej nieustannie powraca fascynacja genderowymi mieszkańcami, którą trudno jej wypowiedzieć w ograniczających ramach podziałów płciowych epoki. Autorka podkreśla, że proste odwrócenie ról służy w opowieści o Dulskiej ukazaniu frustracji kobiety, która nie może zarobić pieniędzy, więc wyzyskuje lokatorów i odbiera pensję mężowi.

Uwewnętrznione przez Dulską superego patriarchalnej kultury, wspieranej przez moralność mieszczańską, skonfrontowane z gospodarką pieniężną, wyzwalającej nienasycone pożądanie dóbr bądź ich pieniężnych ekwiwalentów, musi dawać efekt w postaci hipokryzji (N, s. 145).

Dla Kłosińskiej postać zadowolonej z siebie Dulskiej to pamflet na kobietę udomowioną, która wbrew podziałom genderowym „włącza się w walkę o byt” (N, s. 146). Ten aspekt dziewiętnastowiecznych dyskusji ukazuje, jak wiele poglądów na temat płciowości i seksualności zakorzenionych było we wszechobecnych argumentach społecznego darwinizmu żerującego na pracach Darwina i promującego skrajny naturalizm. Rozważając zasady budowania i doskonalenia społecznego porządku, lekarze, politycy i filozofowie propagowali siłę, rywalizację i odwoływali się do praw przyrody jako determinujących ludzkie zachowania.

Kłosińska w najnowszej książce ukazuje, jak żywotna i inspirująca pozostaje dla niej lektura literatury fin de siècle’u oraz od lat stosowane konteksty metodologiczne, czyli pisma Sigmunda Freuda, Carla G. Junga, Pierre’a

Bourdieu, Michela Foucaulta, a także rewindykacyjne lektury pism moralistycznych, krytycznych i publicystycznych epoki. *Neuroza. Zagrożone męskości* to zbiór esejów o jednym z najważniejszych zjawisk końca wieku XIX, dzięki któremu można zrozumieć, w jaki sposób ówczesne rozważania genderowe stały się częścią projektów biopolitycznych następnego stulecia.

## Bibliografia

- Kłosińska K., *Miniatury. Czytanie i pisanie „kobiece”*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2006.
- Kłosińska K., *Neuroza. Zagrożone męskości*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2021.

## Streszczenie

### **Neurotyczna męskość. O książce Krystyny Kłosińskiej *Neuroza. Zagrożone męskości***

W artykule autorka omawia monografię Krystyny Kłosińskiej zatytułowaną *Neuroza. Zagrożone męskości*. W syntetycznym ujęciu recenzentka sytuuje najnowszą książkę Kłosińskiej w kontekście jej wcześniejszych prac naukowych oraz studiów nad męskosciami. Autorka ukazuje, że dla Krystyny Kłosińskiej neuroza to kategoria ogniskująca dziewiętnastowieczne obsesje, fantazje i uwewnętrznione lęki, związane z rozwojem technologicznym, wyzwaniem dotyczącym przeobrażeń politycznych oraz gospodarką kapitalistyczną. Kłosińska stawia w centrum swoich dociekań figury męskości i interpretuje je z perspektywy podziałów genderowych dziewiętnastego stulecia.

**Słowa kluczowe:** studia nad męskosciami, neuroza, histeria, feminizm

## Summary

### **Neurotic Masculinity. On Krystyna Kłosińska's Book *Neuroza. Zagrożone męskości***

In this article, the author discusses Krystyna Kłosińska's monograph entitled *Neuroza. Zagrożone męskości*. In a synthetic approach, the reviewer situates Kłosińska's latest book in the context of her earlier scientific works and masculinity studies. The author shows that for Krystyna Kłosińska, neurosis is a category that brings together nineteenth-century obsessions; fantasies and internalized fears related to technological development; challenges related to political changes and the capitalist economy. Kłosińska puts the figures of masculinity at the center of her research and interprets them from the perspective of nineteenth-century gender divisions.

**Keywords:** masculinity studies, neurosis, hysteria, feminism